

Buka, Wiesz o co chodzi

[Intro]

Wiesz o co chodzi, wiesz o co chodzi, dokładnie
Wiesz o co chodzi, dwa-a

[Zwrotka 1]

Wiesz o co chodzi, jak Ci nie wychodzi, nie wymodzisz nic tu
Powodzi się, to robisz, albo idź z tym w pizdu
To robi fiskus, też niewiele wiesz o zysku
I błysku, jak flash, tereferę po nazwisku
Pachniesz Benjaminie jak wanilije, robimy je
To mili, nie? Jak w jednej chwili, zarobimy je na linii
Nie pod kreską, nie w bulimii z anoreksją
Skurwysyny, aż im gęsto od pesos z resztą
Gdzie jest sos? S.O.S. flotą powietrzną
Po to, żeby mieć i po to, żeby mieć go często
Ty weź to przejeb, jak nie masz, to nie jęcz tak
Siemasz wspomnienie, z podziemia na scenę, brat
Niefart ocenię tak, jebać portfele fuck
Gdzie te kurwa bentleye? Nie mam nawet na bilet
Ale i tak się chwieję, jak pochleję albo z dymem płynę
Jebane promile wpierdalają ten hajs
Device tu na rozkminę, żeby było najs i milej
Czas ucieka jak motyle i choć czasem go złapię na chwilę
To nie mam go tyle, żeby kasę mieć na rapie, klient
Tyle, wiesz o co chodzi

[Refren] x2

Jak chodzi o mamonę, to mam przepierdolone
I nie ważne co zrobię, to tracę tą kabonę
Jak chodzi o dziewczyny, to mam grube rozkminy
I nieważne co powiem, bo jebię tępe dzidziry

[Zwrotka 2]

Wiesz o co chodzi, jak dochodzi
Albo jak tu chodzi o nic, to przechodzi w story
I nie wiesz co robić do dziś
Mam wyjebane na te głupie panie, zdecydowanie
To w chuja granie, w klubach dupami machanie
Ubaw, udami dawanie, ulalalanie kochanie
To uhażanie zostanie na ululanie Cię na nie
I to plan jak grzybobrzenie, wymiotka, małe janie
A potem poranek kojota i totalne skacowanie
Na pierwszym planie: dupa, cycki, pizda zbita
A potem sobie myślisz: "okulista by się przydał"
I przede wszystkim, weź te pyski na przypał
Obrzygaj przy wszystkich i na razie bywaj
Witam Cię panie, w krainie łatwych panien
Gdzie łatwiej jest znaleźć HIV'a, niż ćpanie
Gdzie laski są tanie i w ogóle jest super
I kończy się hukiem, jak laska kończy z brzuchem

[Refren] x3

Jak chodzi o mamonę, to mam przepierdolone
I nie ważne co zrobię, to tracę tą kabonę
Jak chodzi o dziewczyny, to mam grube rozkminy
I nieważne co powiem, bo jebię tępe dzidziry

[Outro]

Jak chodzi o mamonę, to mam przepierdolone
I nie ważne co zrobię, to tracę tą kabonę
Jak chodzi o dziewczyny, to mam grube rozkminy
I nieważne co powiem, wiesz o co chodzi
Wiesz o co chodzi, dokładnie, dokładnie
Wiesz, yhaha

